

Nowiny

Ktore sie miedzy Cesa
rzem A miedzy Papiezem / przy
Zamku wezwanym Belliano we
Wlossych thymi zasy
staly.



O Nowym a dziwnym poraze
niu Turkow.

O dobyciu miasta Slawnego Quinti
num /Przi ktorym iest zmianka Osob
wnym poimanych.

Zasie iako sie Bitwa stala/przi Mie
scie Quintinum/miedzy Krola Angiel
skiego/y Krola Francuzskiego Rycerz
stwem/w dzien Swietego Waworzina
ca. Gdzie tez y wylizanie iest Zacz
nych osob/y poimanych Ksiazat

Roku Panskiego:

M. D. LVII.

Wynajmienie Bitwy

Miedzy Krolew Angielskim a Francuzi / od Sostego dnia Ksieżica Sierpnia / Aż gdy dobyto miasto
S. Quintinum:

Sostego dnia Ksieżica Sierpnia / Ktory jest w
M. D. LVII. Roku od narodzenia pańskiego / przyiachał pan z
Dandelotu / Conestabuli ze Francji po
winowaty / Z iedenascie proporcow
Zolnierzow / y ze czterzema Rothoma
rytzerzow / stym wmyslem / jakoby mia
sto S. Quintinum / Zironoscia / strzel
ba y inssym dostatkem potrzebnym o
patrzył / a od oblezenia wyswobodzył
Tego sie Anglikowie rychlo wyrwie
dzieli / a tak gdy Francuzowie ciagneli
Z miasteczka Szano do S. Quintinum
przybylo hnech Tisiacy dwieście Zol
nierstwa Niemieckiego / ktorych spra
wca byl Gerzy z Holdy: tez y Staro
sta

sta Angielsky stielkym Hispanow/ze
dwiema rotoma rincerow czy zabie-
gli w oczy Francusom/a na one vde-
rzywssy/pobili/zatlumili/y wiele ich
pojmali. Theż y sam pan z Dande-
lotu tej tci niessedl/a zegołolwiek
Francuzowie spodziwiali sie wniesc
do miasta S. Quinti um tho wssyst
ko Anglikowie/y Hispanowie otrzy-
marossy / z weselijm do namiotow
swych wrocili sie.

Nla ten czas gdy Mieszkanie S.
Quintini o porazcie Francusky wssysse-
li/ a soba wwarzaiac ze miasta dlugo
otrzymac niemogli/ Prosyli Ksiazat
Subaudie y s Pedemontanu / Kro-
rzy na ten czas przednieissymi Het-
manami woiska byli /prze niebytnosc
Krola Angielskiego w Cameracu mie-
skaiacego/ ze by za pospolitym ob-
wieścieniem Ksiazecym moznosc by-
la dana niewiastam/ dzieciom/ y in-
ssym starcom ku bitwie niegodzilym
z miasta przes woiska okrom skody
wylachac

wyjąchać / co im było pozwolono y
dopuszczono.

Potym dziewiątego dnia Ksieżica
Sierpnia w wieczor szósty godziny /
Conestabulus Francuski z wielkim
wojskiem przedmieszki Szlachty / y radz
nych panow / Przyciagnął ze Francji
sta chucia / Zeby miasto S. Quinti
num gwałtem wyswobodzył: A
tam Conestabulus z innymi Francu
skimi panami przywiódł s sobą około
třterzech tysięcy Rycerzow / pięssych
około třterdzięcy proporcow / dwie
ście wozow z żywnością wojenną /
przy nich niektore burzace działa / za
dobra nadzieia wybawienia miasta z
obłężenia. Ale Subaudiae Książę /
Grabia Mansfeldus / Pan z Horny /
Starostowie y innsi Comissarze / iako
skoro się dowiedzieli / iż Francuzowie
nadciągali ku nim / hnet wziawszy ku
sobie tylko tysięcy garnu zbroinych
Rycerzow tak że y Hiszpanow / za na
dzieia otrzymania Dwyciestwa / y sla
wy /

wy/Ktora ich nieminela / barzo roz-
tropnie się possytkowali: A gdy
się wywiedzieli od peronych spie-
gierzow / sktory strony Francusowie
woisko mieli prowadzić / wstrone w-
stapili / tu bitwie slusne miejsce sobie
obrawszy / a na zaiutrz / ktory dzień był
dziećsiaty Ksieżica Sierpnia / Rano
godziny siodmy na nie vderzyli / a w-
krotkim czasie / około czterech tysięcy
rycerstwa zeszć pobili zeszć pojmali

Potym też hnet czterdzieści pro-
porcow pieśsych byli pojmami / y po-
bicy / nie zwielka škoda Anglikow / y
tych ktorzy im pomocni byli.

A za peronie tak powiadaia iż Fran-
cusow jest pobitych wyssy niż piečna-
ście Tysięcy / Vinszych wiele pojma-
nych.

A Przytym wielcy się dział / y inszy
broni Anglikom dostało / Zieledwie
to może byz wymowiono / Bowiem
tam był Francus zwielka mocą przy-
siagnął:

po bit

Po bitwie do namiotow Krola Angielskiego wniessono osmnaście proporcow zbroinego a przednieisszego Ricerstwa / dwadzieścia y dwa proporce poslednieisszego / piecdzieśiat y dwa proporce piessych Jasie tudzieś po bitwie / Grabia z Egmundu / wzial miasteczko Hanam / y siedm seth Ricerstwa Francuskiego porazyl / tak iż ze tćcia / y ze slawa / do namiotow Krola Angielskiego przyiachal:

Zmienia paniat Kto
rzy abo poimani / abo pobity sa z obu
Dwu stron przy mieście S. Quintin
Na zaiutrz po Swietym
Wawrzyncu

S strony Krola Francuskiego:

COnestabulis s zwartym synem
poimani.

A 4 Ksia

Książę z Liwerry:
Książę Lomwalskie:
Ludwik Gonzaga Książęcia:
z Mantui Brath.
Pan od Roche du Maine:
Pan od Chapelle/wojsky Conestabul
Książę od Montipensier:
Pan od Roche Foucant:
Pan od Rozkefort:
Pan od S. Andrzeia:
Wielky Marszałek Francuski:
Podgrabi od Tonraine:
Grabia Rheni abo Ringraphius:
z inssemi Comissarzmi swemy.
Pan od Rocquesur/ Pon:
Pan od Angure/ Zabith:
Grabia od Villers/ Zabith:
Chorazy Courtonius:
Pan od La Caille:
Pan od Laneg.

Poimane Książata Niemieckie/
ktorzy byli strony Króla Francuskie
go/Niemoga być rossyscy wylizeni
ofrom

okrom tilko thych:

Lucelburgerus:

Tormenzerus:

Rickerotus:

Jan Salisburgu:

Bilstemi Młodssy:

Jan od Bhare:

Ludwik Salisburg:

Langweiler:

Simon Francus:

Tartuillus:

Jan od Stuckardy:

Mectumerus:

Scheckius:

Bilstemi starssy.

Bizsteinus:

Franciskus Sickingius:

Schauden Aft:

Gollorus:

Andrzej Froschius:

S strongy Krola Angielskie
go Pobićy:

B

Grabia

Grabia od Spigelberga:

Grabia Friderik od Waldecka:

Castelian od Hauerkurtz / Brerody
brath/y wiele inssych ktorych imiona
nie ja jeszcze prawdziwie wiadome:

Odjeli też nassy Francusom okolo
ssiesznaście dzial/ktorych odbiegli v-
ciekaiac:

Książę Jan od Grobenhagen/y Gra-
bia Piotr Ernestus od Mansfeldy/
też są postrzelani ktorzy byli znassy
strony/az nie śmiertelnie/snać y in-
ssy podleisse^o stanu tego niessli /kto-
rzy mnie nie są znaiomi: Krol nasz
wzora dopiero knam przyiachal znie
małym ludē. A tego zarania na mia-
sto nassy poszeli strzeliaz.

Zasie po omioniony walce/krol An-
gielski z lasky swei Krolewski kazde^o
ze zwyciezonych Rizerzow Roskazal
darować poł Coronata. A tam przy-
siegli że niemieli do ssieści miesiecy
Krolowi Francuskiemu sluzyc. Ale
takto chorowala bog wie

Jede

Jedenastego dnia Ksiezyca Sierpnia
Krol Angielsky swa osoba z wielkim
dostatkem y z dzialy s sliachta pospo
lu Angielska znamienicie do namio
tow przyiachal: Trzynastego dnia te
goz Ksiezyca/dziala byly wiezony ku
miastu S. Quintinum/ktoe dla zbu
rzenia iego byly zgotowane/Czterna
stego dnia pozeto na miasto gwalto
wnie strzelac/gdzi sie miescanie tak
barzo polekli iz chcieli miasto poddac
by im tylko bylo pozwolono/zeby trzy
osoby z zakrytymi twarzami wolnie
mogle wynijc/Thego im zabroniono
a od tych miast starano sie pilnie ias
koby miasta gwaltem dobyto:

Conestabulus ze Francy/y Grabia
od Rhenu zmocna a dobra straza bys
li wyslani az do Antuerpi/a wgosz
podzie /ktora nazwano a Ruffoleone
na vlicy Cameraria/byli chowani
a dwadziestego y trzeciego dnia Sier
pnia / w Vigilia S. Bartlomieia ta
stad wiewiezeni/jeden snych d: Gan
danum

danum miasta/Ktore iest we Flandri
a drugi do Traiectum zamku Cesar
skiego dobrze obronnego:

Dwudziestego siódmego dnia tegoż
księżyca po południu / około trzeczy
godziny/miasto S. Quintini/gwałto
wna y waleczna moca w iedny godzi
nie jest dobyto y wzięto/a rossyscy kto
rzy kolwiek się na przód trassili / kś
niemiast/a dzieci/sa posięzieni y po
bićci/

Theż y Admiralus ze Francų iest s
szczęścia zelnieisszych Francusow y in
sszych panow barzo wiele bylo poj
many.

W mieście dobytym tak wielkie bo
gactwa sa nalieziona/iż za ledwoy by
kto temu wierzył

Co się tyżę Króla Francuskiego/
jest dobra nadzieia że będzie pokoiu za
dal/ bo się ktemu ma/Dai mu Panie
Boże the chuć

Wywiedzialem się od ludzi godnych
wiary/ że się dobyć miasta tak sta
ło

10/ Wponiedziałek dwudzieste^o trze-
giego dnia / Ksiezyca Sierpnia woisko
bylo vssytkowane / Nakoby na miasto
mieli vderyc / Ale ktorzy byli w Hur-
ssiech / tak ie przyrzadzono / y s ssytko-
wano / Zeby vpadli na ziemie wedle
slusnosci czasu / y wedle Hasla im oka-
zanego / co sie inazei nie stalo? Wten
ze czas thedy / gwałtowna strzelba sła
namiasto / a nawiecei ku thym strze-
lano / Ktorzy murow bronili / Ale iz
nie na tych miast moglo byc slusnie
vderzeno na miasto / wssakoż vstawiz
nie przes trzy dni strzelba nie przesta-
la Az wiec dwudzieste^o siodme^o dnia
Ksiezyca Sierpnia / iakom przed tym
oznaimil / stalo sie slusne sturmowa-
nie / a Rycerstwo Niemieckie / ktore
sprawowali Lazarz Schwendius / a
Gerzy s Holdy Bethmanowie / pirwo-
sse wtargnienie vczynili / a podobiciu
miasta swa smialosc okazali / (tak
podobno iako Niemiecka moze byz /
dziwnie buchna) Cześć druga Rycerst-
wa

wa/na muri mieście lażac do miasta
skali Tak wielka w nich była chęć
ku francuskim Coronatom ażkolwiek
się w tym niektórzy niedobrze zgada-
ła/ Z drugiego boku Hiszpanowie/An-
glicowie /y też Nounrody w miasto
wessli /tha strona gdzie namniej nie-
była obrona/y czynili tho ozymę pier-
wy na mienić

Nad tho ieszcze do Perony miasteczka
Zwoisły swemi przyciągneli/Gdzie
ieszcze sturmia/chcac y tho (za pomo-
cą Boska) wziąć

Nowiny ze Włoch

Niechce tego przemilżać co mi za
perwne nowiny obwieściono /
Gdy list mój chciał pierzeto-
wać / thoiest iako piatego dnia
Księzycy Sierpnia/Sweicerowie ze
Włochi/Zamek który zowa Belliano
niedaleko od Rzymu/ chytrze chcieli
żywno

sywnością opatrzyć / Czego iako skoro
się dowiedzieli Słachcici Colunowie
którzy byli zamek oblegli / osobliwa
roztropnością Szwajczeri y włoscy po
deśli / y około trzech tysięcy Szwaj-
cerów / okrom włosków pobili pokło-
li pojimali / y rozproszyli / Ta sława
jest o Szwajczerach że kosztownie obra-
nii byli / y ze wszystkym dostatkiem
powiadaia też / iż Anglikowie / y nię-
cy nadolnii / Francuskiemu na morzu
Ocianum wyssy niż przs pięćdziesiąt
okrętów pobrali

Pan Bog wszechmogący Lenecowi
nowi oświecone go Króla Rzymskie
Ferdynanda Staroście / na granicach
Croackich dał otrzymać dziwnie a nie
spodziewane zwycięstwo / tak że około
trzech tysięcy Turków piazia Seth
konich poraził / Hetman Turecki
Zaichus od nych wezwany / chcąc go
liassowy śmiałości okazać / dwa kroć
przodem był postrzelon / Co gdy in-
si wszyscy wzięli / puciekali gdzie
ich

ich wiele pobitych / y wiele poj-
manyh iest / A taka boiazń przyssła
na nie / że też od niewiast byli zabi-
iani

Pisse tenże starosta Lenekowin że one
go dnia niebył on Hetmanem / Ale
Christus Jesus / pan y zbawiciel nasz
Ktoremu bądźżeść y chwala na wie-
ki A M E N

Cożkolwiek się potym trafij damcy
znać / Tak jakom powinien tobie pa-
nu memu namilssemu / Kto-
remu ia chutliwie rad się
Zachowam.